Stuttgard 16º Kwietnia 830.

Wczoray o godzinie 4tey po południu stanąłem w
Stuttgardzie to jest o 30. mil od München, zkąd
wyjechałem Eilwagenem 14º o 6ty zrana. —
Eilwagen nigdzie nienocuie; tylko w Augsburgu
bawi 5 godzin, z czego byłem bardzo kontent,
gdyż Augsburg jest drugim miastem w Bawaryi
i ma wiele ciekawych rzeczy które przez ten czas
mogłem widzieć. Dalszych szczegółów pobytu
mego w München nie powtarzam, gdyż obszernie
o wszystkim pisałem do Papy na kilka dni przed
moim wyiazdem z München; w Bawaryi bawiłem
dłużey; gdyż to jest punkt bardzo sposobny do obe=
znania się z całemi Niemcami, a znajomości
które tam zabrałem były mi tam nie zmiernie
pomocne. Tu znowu wszystko inaczey; inna
stolica inny Rząd inna postać kraiu, odmieny
nawet język, gdyż dyalekt Wirtembergski zsta=
ściwie Szwabski zupełnie się rożni od innych
dyalektow Niemieckich. Obeznanie się z temi
rożnicami i podobieństwem, jest niezmiernie ciekawe
i nauczaiące, myslę więc i tu dni kilkanaście
zabawić. — Ztąd wyiadę do Karlsruhe nowey
znowu stolicy, gdzie kilka dni zabawię, a ztam=
tąd poiadę na Strasburg lub też może ieszcze
i inną drogą do Paryża — Dwa listy Ewelini
do München przez księgarnię pisane odebrałem

Do mnie proszę iuż wprost pisać do Paryża zdodatkiem: Laffitte et Compagn. albo też hôtel de l'ambassade d'Autriche gdyż listy pisane do Paryża poste restante maią ginąc. — gdyby mi zdomu pieniądzy przysłać chciano, teraz lub poźniey to temnie doydą jak naypewniey następuiącym sposobem: przez Eilwagen odesłać do Wiednia do Bankiera Arnstein i Eskeless Hoher Markt, z prozbą ażeby na tyle ile odbierze, otworzył mi Kredyt u Laffitte w Paryżu, potrącaiąc należący mu się zato niewielki procent, imie i nazwisko moię potrzebaby iak naywyraźniey napisać, gdyż z polskiemi nazwiskami wielka za granicą bieda nikt ich ani wymowić ani wyczytać niemoże; w München Corka Hrabi Montgelas, Ministra Szpiegla i iescze dwie Angielek uzyły się o zakład mojego nazwiska kto prędzey; każda miała moy bilet a na wieczerzy pierwszym u Ministra Austryackiego tak nazwisko moie wymawiały że za sam siebie poznać niemogłem i pytałem się w rozstargnieniu o kim mowa; —

Ja chwała Bogu zdrow jestem i iak mowią głowa mnie nawet niezabolała, choiaż z

wrodania

z Wiednia do München tłukłem się ciągle w Eilwagenie dwa dni i trzy nocy. Za ztąd już iestem bliżey Paryza iak Wiednia gdyż do Paryza mam ieszcze mil 80 a do Wiednia 85. Tu już wiosna. Drzewa iuż kwitną, gdy w München kwiatu niewidno. Bardzo dobrze zrobiłem że niewziąłem służącego, gdyż służący z pewnością twierdzić można dwie trzecie części tego kosztuie co na siebie samego wydaiemy. — wreszcie i przez to niemało oszczędzam, że nigdzie Lohnlokaia na dzień płatnego niebiorę. Ułożyłem sobie także nigdzie długo w oberży niemieszkać, tylko zaraz szukać pomieszkania w prywatnym domu przez co także niemało oszczędzić można. — Wreszcie oberże prócz większey lub mnieyszey wygody, lub wymysłów, też wszystkie kraie są do siebie podobne, ale pomieszkanie w prywatnych domach maią wszędzie coś nowego a Die Zimmerherrn niemało graią w Niemczech rolę. Nakoniec iedżę iak naymniey, gdyż Bogatych co chcą po stolicach iedzie, można powiedzieć że fiakier iest nayznacznieyszym wydatkiem. Ja mam dobre nogi i znayduię że przyiem-

ney

że przyiemniey i pożyteczniey iest dla podrużu-
iącego po nowych stolicach chodzić iak
iezdzić. W München iednakże musiałem
często będąc proszonym na obiad, na wieczor
lub też oddaiąc wizytę iezdzić. Dla tego też
obiad proszony trzy razy więcey kosztuie iak
zapłacony w oberzy. Do Stuttgardu nie-
mam żadnych listow polecaiących, prócz
biletu od sławnego Professora Oken do
Professora Jegera, myślę iednak będę
z wizytą u Księcia Szönburg Posła
[illegible] Holl. [illegible] Przyięcie w
München był dla mnie niezmiernie grzeczny osobli-
wie Żona iego iest bardzo przyiemną i uprzeymą
osobą, która iuż ma dorosłą i niezmiernie ślu-
szną córkę. — Chętnie i całym sercem
pragnąłem wczoray być w domu ażeby Mamie
Dob: osobiście rączki ucałować i powin-
szować imienin, lecz iedząc o 200 mil w
Eilwagienie w myśli to tylko uczynić mogłem
proszę więc Mamy przyiąć łaskawie na
piśmie moie życzenia i powinszowania
Czy Papa iuż się znayduie we Lwowie —
Stryiaszek teraz gdzie — wszystkim znaiomym
uktory zasełam —

3

z München 4. Marca 1830.

Kochana Ewelisiu!

We Srodę iakiem iuż doniosł w ostatnim liście
moim z Wiednia pisanym, wyiechałem o ½ do
10 w wieczór do München, a w Sobotę o ½ do
7mey z rana, nigdzie nienocuiąc stanąłem tutay;
ujechaliśmy więc w 57 godzinach 60 mil. W
podróży żadnego niemieliśmy przypadku, gdyż
dzień mego wyiazdu był właśnie czas w którym
drogi zaczęły się poprawiać, gdyż pierwey, co i ze wszy=
stkich pism publicznych jest wiadome, drogi dla
nieprzebytych śniegów, były iak naygorsze. Baron
z Norwegii z którym tu się przypadkiem poznałem
a którego nazwiska właśnie teraz nieprzypominam
sobie, który tydzień przedemną Eilwagenem z Wiednia
wyiechał, rozpowiadał mi że Eilwagen dwa razy
się przewrócił i że musieli zwoływać Ludzi do
rozkopywania drogi takie tu ogromne śniegi leżały
ale ia wszystkich tych przygód szczęśliwie
niedoznałem — w Eilwagienie miałem za

za towarzyszów podróży Fabrykanta iadącego do Szwaycaryi oyczyzny swoiey, Kupca iadącego do Salcburga i niejakiego Pana Szwal który pojechał ztąd do Sztuttgardu. Ja mieszkam tutay w złotego Niedźwiedzia w oberży, gdyż tu nas z Eilwagenu postano; a iadący Eilwagenem naybardziey się o nayblizsze poczty obije dopytuią gdyż wysiadłszy pierwszą rzeczą iest spać.
Płacę na dzień 1 Ryn. kon. czyli 1 fl. 12 gr. Bawarskich, ale przeniosę się tak iak w Wiedniu do prywatney Stancyi, gdyż tę są daleko tańsze i wygodnieysze. Przez Panią Albertową Mierową miałem od Hrab. Bray Ministra Bawarskiego w Wiedniu, list polecaiący do Hrab. Montgelas Ministra stanu Ministra prezyduiącego, Prezydenta izby Parów i osobistego przyiaciela zmarłego Króla słowem do nayznakomitszych tu osoby. Na drugi dzień ponomim przyjeździe byłem więc u niego z wizytą; iest to człowiek iuż w podeszłym wieku, ale bardzo grzeczny i uprzedzaiący; na Czwartek prosił mnie zaraz na obiad a we Środę był u mnie z wizytą. Obiad niebył bardzo liczny; gdyż było na nim tylko 13 osób, ale był bardzo świetny, gdyż między innemi znakomitemi osobami
był

był i Hrabia Argo ten co się z Kurfürstin
ożenił, która była dawniey panuiącą w tym
Kraiu osobą iest Arcyksiężniczka Austryacka
i do tych czas ieszcze żyie. — Chcąc dobić zapust
byłem tu także na trzech Balach, iednym
maskowanym na którym i Dwór się znaydował,
i dwóch zwyczaynych. — We wtorek zas t.m.
byłem po obiedzie z wizytą u Hrab: Montgelas
a rano z wizytą u Hrabiego Szpielfelt Mi=
nistra Austryackiego. — Dziś byłem znowu
na świetnym obiedzie dyplomatycznym u
Ministra Austryackiego na którym był
między innemi znowu Hr. Argo. Mini=
ster Rossyiski Xiąże Potemkin, Minister
Angielski Lord Erskin z Żoną, Nuncyusz,
Jenerał iakis Angielski z Żoną, i Posłowie
mnieyszych Dworów. Za tu nieiaki czas
zabawię, dla tego że München po Wiedniu i
Berlinie iest pierwszą w Niemczech stolicą;
iest to punkt w wielu względach ważny,
na którym można całe Niemcy poznać.
Listy do mnie pisane adressuy tutay z
dodatkiem: Zu erfragen im Justiz=
ministeriellen Gesandtschafts Hotel
Ludwigs Straße Nr; albo też Abzugeben

Abzugeben in der Lindenmayerschen
Buchhandlung Teinfaltnerstrassen.

Czas moy obracam na poznanie tutejszey
stolicy i iey osobliwości, w wieczór zaś
iestem na Teatrze albo też czytam w domu
dzieła mogące mnie lepiey obeznać z tym
Kraiem. — Na tak krótki czas mojego
tu pobytu mam iuż wiele znajomości, i
w naywyższey sferze chciano mnie także
Królowi, i Królowey prezentować, ale bawię
tu krótko a osobliwie w post, więcey my-
ślę sprawiłoby mi to wypadków i ambar-
rasu, iak przyiemności. Jestem chwała
Bogu zdrów i ściskam Cię serdecznie
WMamy rączki całuię wszystkim znaiomym
ukłony zasyłam. Innym razem więcey pisać
będę, w sobotę przeprowadzam się do inney
stancyi tańszey i lepszey. Neuhauser
Straße N.o 1096. na drugim piętrze.

Titus Dzieduszycki

5

Do Heleny [illegible] z powodu ślubu Micia i Hali

Szanowna Bratowo

Odebrałem z podziękowaniem i wdzięcznością doniesienie o mającym nastąpić związku mał-żeńskim Hali córki najukochańszego i nieodżałowanego brata mojego, z Miciem synem siostry mojéj. Pragnę całem sercem, ażeby związek ten, osób mnie tak bliskich przyniosł im szczęście domowe, największy skarb na tym świecie. Micio niedawno odwiedził mnie w Jabłonowie; oczekuje z upragnieniem dyspensy, po którą miał wkrótce udać się do Tarnowa. Obiecał donieść mi gdzie i kiedy ślub brać będzie.

Korzystając z téj sposobności, racz za-pewnienie winnego uszanowania, z któ-rem zostaję

Szanownéj Bratowy

z Jabłonowa
13. Styczn. 859.

uniżonym sługą
Tytus Dzieduszycki

7

Kochany Micu. Winszuję Ci dnia urodzin i załączam na pamiątkę wiązanie; niewiem czy szczęśliwy wybór zrobiłem; zawsze jednakże starałem się dobrze trafić i przyjemność Ci sprawić.

9. Maja

852

Tytus Dzieł

z Jabłonowa 24. Czerwca 853.

80

Kochany Misiu.

Dnia dzisiejszego wysłałem eilwage-
-nem pod Twoim adresem 19 fl. 50 gr.
cwancygierami i 10 fl. 26 gr. banknotami,
czyli razem 30 fl. 26 gr. kon.; a to na
Allgemeine Zeitung (: augsburską :) 6 fl.
40 gr. srebrem i 1 fl. 50 gr. banknotami
czyli razem 8 fl. 30 gr. kon. a na Indé-
-pendance Belge (: wychodzi w Bruxelli)
13 fl. 10 gr. srebrem i 8 fl. 46 gr. bank-
-notami, czyli razem 21 fl. 56 gr. kon.
Proszę Cię zaprenumeruj dla mnie na
pocztamcie lwowskim na czas od 1 Lipca
do ostatniego Grudnia te dwa dzien-
-niki i to jak najspieszniej, bo i tak
już spóźniłem się. Adres następujący:
Titus Graf Dzieduszycki per
Kopeczyńce ƶu Jabłonów (: In Ga-
-lizien Czortkower Kreises :) —

Już bardzo dawno niemiałem od Was
żadnych wiadomości. Dzierżawca teraz-
-niejszy Bucowa czy wszystko zapłacił?
wniesiono 300, zapłacił już 1600
kiedy w posiadanie dzierżawy wprowa-
-dzony został? Na Kniażyce czy nie zgła-
robił pretensyje i przeprosił
-szał się jaki dzierżawca? Jakie tam
nie ma w Medyce żadnych, i na ... kilku
zrobiono zasiewy? Jaka w Medyce w polu
nadzieja? Arendarzów propinacyi w Me-
800 korcy żyta, 800 pszenicy
-dyce z przyległościami, tych co widocznie
za mało płacą, czy popodwyższał od
24. czerwca i o wiele? to podniosłoby
przychód z propinacyi. Słowem, proszę Cię
o doniesienie, o wszystkiem co Was i mnie
obchodzić może. Ściskam Ciebie i siostrę
moję jako najserdeczniej. Iza załącza
ukłony. Tyncia zdrowa i wspomina o
Was. — Tytus Dzied

P. S. O Matkowskim Seniorze i
śmierci Pani Dziedziczy Miej, musieliście
już słyszeć. Konie się w bryczce zbiegały,

chcąc się ratować wyskoczył tak nie-
-szczęśliwie, że w kilkanaście godzin
po tém, skonał na rany w głowie.

Laskawy
Laskawy
Laske

1) II/I 53. 10

Kochany Wiciu.

List Twój odebrałem. Cieszę się że prze-
-byłeś szczęśliwie examin maturitatis, czyli
dojrzałości na słuchacza fakultetu i że za-
-pisałeś się do wydziału prawa. Chociaż wiem
z własnego doświadczenia, że w szkołach au-
-stryackich, examina są po większej części po-
-pisem szczęśliwej chwilowej pamięci, jednakże
i pamięć jest wielkim darem potrzebującym
ćwiczenia i pilności. Wyznaczenie celu czyli me-
-ty popisu, nie od nas zawisło, ale od władzy
organizującej szkoły, gdzie żądają popisu z pa-
-mięci, tam potrzeba dowieść że się ma pamięć,
słowem, zdobyć laur pamięci, bo i ten w zapasie
uczących się, zdolny uwieńczyć skronie i nie
jeden z popisu zchodzi bez niego. —
I ja słyszałem jedne Deszkiewicza pre-
-lekcyę w tej samej sali. Przedmiot prelekcyi
był także gramatyka, ale słowiańska po-
-równawcza. Wpadłszy na język Czeski w któ-
-rym różne odczytywał wzory usypiające słu-
-chaczów, zaczął Czechów — we Lwowie — jakto
mają język swój poprawić, to jest zmienić.

Ja mam prawdziwą odrazę do tych neologów, któ-
-rzy uwojeni despoty śmiesznego rodzaju, myślą że
język jest osobistą ich własnością i że wolno
im jest mowę świętą i nietykalną własność
całego narodu i jego przeszłych i przyszłych
pokoleń, zmieniać, przerabiać i nicować podług
własnego upodobania i widzi mi się. Mowa
każdego narodu jest utworem wieków, dzie-
-łem oświaty całego narodu i najznakomit-
-szych jego pisarzów. Niedowarzone tuzinkowe
pisarze niechaj się mowy ojców swoich w zna-
-komitych uczą pisarzach, ale czapkę nisko
z uszanowaniem, nie na bakier na głowie; bo
im świętości tej, świętokradzką ręką ruchawego
nieuka tykać niewolno. Wolterowi, takiej eu-
-ropejskiej potęgi pisarskiej, nieudało się
zmienić oi na ai w języku francuzkim; o
tém te półgłówki mędrcy naszemi neologami,
którym język, bo go nieumieją, zawsze się
zdaje niewystarczać, nigdyby zapominać nie-
-powinni.
Co się tyczy szczupłego dochodu z gospodar-
-stwa w Medyce i wynikającego ztąd niedo-

-statku pieniędzy, w tém trudno dotychczas winić Gąsiorowskiego. Z wykazów kilku-letnich które kazałem, podług danego wzo-ru, ułożyć w Medyce i przyśle teraz Wam do Lwowa, przekonać się i zawiadomić o wszyst-kiém dokładnie możecie. W nich widoczne wszystko jako w zwierciadle. Główną rubryką dochodu w Medyce były owce. Te, skutkiem niedozoru, w wielkiej ilości wygi-nęły; dochód więc z nich, a zatem główne źródło, ogromnie zmalało. Przeciwnie zaś, wydatki na najemnika, po zmniejszeniu pań-szczyzny, powiększył się jako wszędzie niezmier-nie; a podatki, które corocznie podwyższano /: n. p. na rok 843 mowa o blisko 14 pro-centu :/. Dochód z propinacyi został nie-zmieniony. Dochód z bydła rogatego, jako świadczą dawniejsze rejestra, nie stanowił nigdy znacznej rubryki. Gospodarstwo rolne jako świadczą dawniejsze rejestra, nie było w dobrém stanie; że dochód z niego był zawsze bardzo szczupły. — Dochodów nacz-

-nego z owiec, bez ogromnego i mojém zdaniem niestosownego na teraz nakładu, przywrócić prędko niemożna; ten z czasem tylko polep-szyć i podnieść się znowu może. W takim stanie choroby, (bo i gospodarstwa chorują): jedno jest tylko skuteczne lekarstwo; potrze-ba uderzyć całą siłą w gospodarstwo polne; powiększyć, na wielką skalę, produkcyę zbo-ża, szczególniej Pszenicy, która nad Sanem zawsze kupca znajdzie. Dwie trzecie części gruntów ornych przynajmniej, powinny być wczas zorane, należycie uprawione i zasiane; ale bez dostatecznych sił pociągowych, to wykonać się nieda. Do tego potrzeba, ażeby te folwarki które teraz na siebie administru-jecie, miały, prócz koni przynajmniej sto ro-boczych wołów. Jak długo to nienastąpi, dochodu odpowiadającego spodziewać się nie-można. Taki jest stan choroby i takie le-karstwo. Im dłużej choroba ta potrwa, tem większe straty na dochodzie poniesiecie. Kto zaś niechce albo niemoże wkładów gospodar-skich robić, ten przymuszony jest własność

2)

13

swoje wydzierżawić; tojest, oddaje dobra w ręce takiego który chce i może potrzebne wkłady robić; ale czem są dzierżawy nauczyłkście się z własnego świeżego doświadczenia. Do wydzierżawienia, pominąwszy inne względy, jest także przeszkodą, dziesięcioletnia umowa z Gąsiorowskim; to jest na dwa lata dzierżawcy teraz niemnajdzie, a dłuższe kontrakta dzierżawne, przekraczające kres Twojej małoletności, sąd, zdaje mi się, niemógłby potwierdzić; bo to byłoby wdzierać się w Twoje przyszłe prawa. — Posessora z Bucowa Zawadowskiego który dał wexel i przyrzekł zapłacić a niezapłacił, potrzeba, jak to mówią, pięć szynami i to jak najspieszniej; iżeby co ma niewyprzedał i niewyprowadził albo pozornej i zmyślonej innej niezaprowadził exekucyi. Biegaj więc jak najczęściej do P. Raczyńskiego i niepolegaj na samych słowach, ale jako

11/5 53

słuchacz prawa, przekonaj się dokładnie, ja-
-kie przedsięwziął i uczynił kroki; a tak,
obok słuchania teoryi professora prawa
z katedry, będziesz się zaraz obeznawał i
z praktyką postępowania sądowego i
to w własnych interesach. — Koczwes
w Milnie — jeżeli ma kartofle — im dłużej
odciągać się będzie z wydzierżawieniem go-
-rzelni tym wydzierżawienie trudniejszém się
stanie; bo żydzi spekulują wyłącznie wy-
-karmem wołów; ale późno wołów na wykarm
stawiać już niemożna, bo niemiałyby dość
czasu do wykarmienia się. Powtarzam
jeżeli ma kartofle, bo główną przy takim
interesie jest rzeczą, ażeby nie obiecywać żydom
czego się niema; bo z tego szkodliwe wyniknąć
mogą później processa. — Legat, oczywis-
-ta Panu Ksaweremu z Rossyi, należy się,
ale nic więcej. — List ten miał być krótki,
bo ja sam wkrótce będę we Lwowie; ale stał
się, jak widzę, długi; przerywam więc ciąg dal-
-szy, serdecznymi uściskaniami Ciebie i mojej Siostry
z Twojej Matki. z Jabłonowa 11. Stycz. 847.

Tytus Dzied

do W. z Drzew (korygowany) 17/9 55

13

Kochana Wandziu

List Twój, w którym mi donosisz o nastąpić mającym ślubie Twoim 20 b.m. odebrałem; na ślubie Twoim, chociaż bardzo pragnę być jednakże niemoge; jestto bowiem dla mnie rok bardzo niemożliwy. Najprzód musiałem się tak [illegible] całą zimę nieustannie oba- [illegible] mnie, nie z prawdziwej potrzeby, ale [illegible] zabawki i igraszki z domu mojego [illegible] gdyby z niego zrobić szp[illegible] albo Narrenhaus; bo byliśmy prawie cały zalani wojskiem i dlatego z domu wychylić się całą zimę niemogłem [illegible] co po najuciążliwszych [illegible] odetchnąłem, nastała choroba [illegible] dla licznych sądów tutejszych i rozmaitego [illegible] dzenia leśnych, różnego gatunku gry.

[illegible] mnie wnijść w gościnę. Życzę [illegible] Twoje [illegible] zostaję jako najszczerszy [illegible] Twój [illegible]

-ków, tak się w Jabłonowie gwałtownie szerzyła, że
w przeciągu niespełna czterech tygodni w mie_
-siącu Sierpniu, na 1000 dusz ludności: 200,
zatém <u>piąta</u> część ludności tutaj <u>wymarła</u>.
Oficjaliści i czeladź folwarczna jedni wymar
-li, drudzy chorowali; całe gospodarstwo roz
-przężone. Obok cholery nastała jeszcze
zaraza na bydło rogate, która trwa [illegible]
-czas. Zginęło mi, prócz innego bydła [illegible]
-dziesiąt sztuka wołów roboczych [illegible]
[illegible] ług cen teraźniejszych p[illegible]
[illegible] jeszcze gorsze jak zaraza, [illegible] którzy
[illegible] ją ludności w takiej niedoli nieść pomoc,
ograniczają się na tém, że zesłane do których
[illegible] bydło słabe i <u>zdrowe</u> zamykają i
[illegible] siać ani orać niedają; zatém
ludzi [illegible] i tak już ponieśli ogromną
stratę, niszczą – tym wielce mądrym środ_
-kiem – zupełnie. W takim więc nieszczęś_
-liwym stanie rzeczy, niemogę się ani na chwilę

z domu oddalić i dlatego wyrzec się muszę
przyjemności pobłogosławienia Cię osobiście
w najważniejszym w życiu kobiecym kro-
ku. Życzenia moje, ażeby Ci ten związek
przyniósł domowe szczęście, niemniej dlatego
są szczére i gorące. – Ciężkiem jest zapewne
dla dziecka, opuszczać dom rodzicielski;
bo przy największej nawet skłonności ku
temu z którym los swój łączy, jest to zawsze,
mimo wszelkich pozorów a nawet chwilowych
złudzeń, puszczać się na niepewne morze,
gdzie przyszłość dopiero okazuje, kto trafił
kto chybił; jaka gwiazda przyświecać nam
na przyszłość w życiu będzie. Ale przykrzej
jest jeszcze dla rodziców, rozstawać się z dzie-
-mi; a wtenczas, kiedy człowiekowi wiek sam,
przynosi rozmaite dolegliwości i cierpienia,
widzieć się często bez swoich i w samotności,
jeżeli nie w opuszczeniu. Opieka moja

powinna być wszystkiem dla żony; jednakże niedostajesz się Kochana Wandziu na Podole zupełnie w cudze strony, ród nasz jest we wschodnich obwodach kraju liczniejszym jak w zachodnich, a ja cieszę się, że jedna z córek brata mojego, wydalając się z domu ojcowskiego, będzie przynajmniej niedaleko odemnie i poczytam się za szczęśliwego, jeżeli jej w czém użytecznym stać się mogę.

Przyjmże moje najserdeczniejsze błogosławieństwo. z Jabłonowa 17. Września 845

Tytus Dzieduszycki.

Ciebie Kochany Eugeniuszu pragnąłbym jak najprędzej widzieć i uściskać. Bądź o tem przekonany, że zamiar mój widywania się z Tobą w Krakowie, kiedy w te strony przyjeżdżać niemożesz, nieposzedł w zapomnienie i niejest czczą obietnicą; bo skoro trochę tylko otrzęsę się i wydźwignę z rozmaitych niedoli które mnie w tej chwili przygniotły, będziem

1854 2/15

Wielmożny Mości Dobrodzieju!

Na list Pana z dnia 28 Stycz. b.r. zasięgnąwszy na miejscu potrzebnych wiadomości szczegółowych, pospieszam z odpowiedzią na wszystkie zawarte w nim punkta.

Punkt 1) Życzeniem mojem byłoby wydzierżawić dobra moje Miłkow z przyległościami od wiosny, jednakże dzierżawa ta mogłaby zaczynać się podług Pana życzenia i od 24 Czerwca.

2) Jeżeli dzierżawa zaczynać się będzie od wiosny to dzierżawca sam dla siebie siać będzie; w tym przypadku nasienie przeznaczone do obsiewów wiosiennych, na żądanie, może od właści-

– całki może. Jeżeli zaś dzierżawa
zaczynać się będzie od 24 Czerwca
to obejmie dzierżawcę z zasiewem
żytnim zastosowanym do gospodar-
-stwa trzypolowego.

3) Zasiewy ozime z 1863 na 1864
rok wynoszą: Pszenicy 45 morgów
Żyta 103 morgi. —

4) Stadny inwentarz w tych do-
-brach, składa się prócz bydła roboczego z owiec meryn-
-nosów szlachetnej rasy i jednakże
jeżeliby dzierżawca nie życzył sobie
owiec tych obejmować, to nie będę
na to nastawał i przeprowadzić
je do innych dóbr mogę. Inwen-
-tarz składający się z narzędzi go-
-spodarskich mogę, na żądanie po-
-dług dobrowolnie przyjętego sza-

— cunku, odstąpić.

5) Głównym dochodem gotowym jest dochód z propinacyi i młynów przy—noszący teraz 1.800 złr. Mon. Konw. rocz—nie. Domy skarbowe wynajęte Rządowi na Koszary etc przynoszą 124 złr.

6) Drzewa do Gorzelni może mieć dzierżawca, jeżeli by tyle potrzebował, 200 sągów niższo-austryackich Mięszanie.

7) Gorzelnia i wołownia są ~~nowe~~ jeszcze nowe i Murowane budynki; reszta budynków jest w należytym stanie.

8) Czynszu wolnego żądam 1200 Czerwonych Złotych ~~jednorazowo~~ każdego roku z góry. — ~~z góry~~

Mieszkając ciągle we Lwowie nadzieję Pan być zawsze pewnym że mnie Pan

zastaniorze. — Za co zapewniamie

mniego szacunku.

Wielmożnemu JMC Panu

Janowi Witowskiemu

przez Gorlice

Biesna

(w cyrkule Jasielskim)

do Wzgo?
adwokata?

ze Lwowa, 20 Listopada 835.

17

Wielmożny Mości Dobrodz.

Stosownie do przyrzeczenia, posyłam dzisiejszym Eilwagenem 50 Ryn. Konwen. tytułem antycypacyi.
Z winnem poważaniem

W Pana Dobrodz.

najniższy sługa

Tytus Dzieduszycki

Czy do adwokata? Sprawy Radziszow z Jabłonowa, 18 Marca 836. 18

Wielmożny Mości Dobrodzieju.

Pod 20 Grud. 835. pisałem do WPana Dobrod. za recepissą, obszernie, w sporze
między Magistratem Skawińskim i Radziszowem, tyczącym się wszystko w au-
stryi Radziszowskiej, pod miastem Skawina leżącej. List ten, zdaje mi się zawie-
rał w sobie to wszystko co do wyjaśnienia interessu tego jest potrzebnem. Po-
przedniczo zaś, tojest w liście moim 17 Listopad. pisanym, odsełając WPanu
Dobrod. akcyę Magistratu Skawińskiego, w której wyznaczony był termin do
exepcyi, w 45. dniach od admanuacyi która nastąpiła 17 Listopad. - a zatem
na 22. Grudnia, prosiłem WPana Dobrod. o wzięcie delacyi, ażeby na przy-
padek, gdyby jakich dokumentów jeszcze potrzeba było, pozostawało
dość czasu to się postarać. Pobciłem także P. Liebensfeldowi, zarządza-
jącemu w Radziszowie, ażeby się postarał, w Cyrkule Wadowickim, o
kopię protokułu Kommissyi cyrkularnej z 1823. r. i tę WPanu Dobro-
dziejowi odesłał, gdyż zdawało mi się, że dokument ten będzie WPanu
Dobrod. potrzebny. Racz mnie więc WPan Dobrod. uwiadomić, co się
stało w tym interesie na terminie: na jak długo otrzymał WPan
Dobrod. delacyę i na kiedy naznaczony jest nowy termin do odpisania
exepcyi; gdyż dotychczas, od ostatniego listu mojego, żadnego od WPana
Dobrod. nie miałem doniesienia. Ja w mojej Radziszowskiej austeryi pod
miastem Skawina leżącej, ciągłych i to zupełnie niesprawiedliwych,
od Magistratu doświadczam szkatuł i znaczną przez te szkatuły
ponoszę szkodę w wszystkiem. Ażeby WPana Dobrod. cały ten
interes był, we wszystkich swoich szczegółach, aż do ostatniej chwili
znany, wspomnę też o tem co się już później, tojest od ostatniego
listu mojego pod 20 Grud. 835 pisanego, w tym interesie stało.
Magistrat Skawiński, pod fałszywym pozorem że wódka moja jest za
mocna na szynkówkę, już dawniej skonfiskował mi był w mojej

karczmie wódkę; przeciwko temu skarżyłem się mocno do Cyrkułu, że wódka
moja nie jest podług przepisów za mocną na szynkówkę, że Magistrat nadużywa
zupełnie przyznanej sobie przez Cyrkuł prowizoryczną jurysdykcyi w mojej
Kustcyi i wyszynk mój niszczy; chociaż ja tak zgodny od mego opłacam
rządowy podatek, tojest akcyzę. Na to nakazał Cyrkuł Magistratowi oddać
mi zabraną wódkę, i później zaś, tojest 3. Octobra 835. wypadła następująca
Cyrkułowa rezolucya ad N° 9900 która tu tylko w treści załączam:
Es wird dem Magistrate von Mławina mit Beziehung auf die
rechtskräftige [illegible] Intimation vom 10. Sept. 823 Z. 2908 (frü-
her: rezolucya ta znajduje się w oryginale w papierach Panu oddanych:) bis
zum Ausgange des Rechtsstreites mit dem Dominium Radziszów wegen
Ausübung des Ausschanks in dem Radziszower Dominical Wirths-
hause, das Dominium in der gesetzmäßigen Ausübung des Propinations-
rechts im besagten Wirthshause bey Strafe von 80 Gul. C.M. nicht
im mindesten zu stören. [illegible] den [illegible]. Pod 17 tego zaś
Octobra ad N° 14406 przyszło uwiadomienie od Cyrkułu, że chociaż akcyza
rządowa jest zniesiona, ale ponieważ Zuschlag akcyzowy miejski jest utrzy-
-many, przeto Dominium Radziszów ma od Kustcyi swojej pod zajęciem
leżącej, opłacać jak dotychczas. [illegible] dem städtischen Verzehrungssteuer
-[illegible] do miasta. Uwiadomienie to, czyli rezolucya, zawiera na końcu
co następuje. Das Dominium wird hiemit zur Vermeidung aller Wei-
-terungen mit dem städtischen Verzehrungssteuer Pächter mit dem Be-
-merken [illegible] in die Kenntniß gesetzt, daß die Stadt Mławina
auf die [illegible] in dem erwähnten Wirthshause ein [illegible]
so ~~[illegible]~~ unterworfen hat, als dem Magistratamte
zufolge gleichlautenden Entscheidung vom 30 Oktober 833 und
der hohen Landesstelle vom 19 Dezember 834 darin die Gerichts-
-barkeit zusteht. — Brzozowski. — Na ~~tę~~ rezolucyę taką zgoła

=

niewiadomość interesu tego dotyczącą i przytem tak niesprawiedliwą od-
wołałem się do rezolucyi Cyrkularnej wyżej przytoczonej z 1823 r. (10 Septb.)
która jak W. Panu Dobrod. zapewne już wiadomo, wyraźnie powiada:
daß, da die Stadt Skawina bey der gepflogenen Erhebung nicht dar-
gethan hat, daß das Gebäude welches das Dominium Radziszów in
der Stadt besitzt und auf welchem dasselbe im J. 1814 ein Wirths-
haus erbaut hat zu der Stadt u. deren Bürgerschaft gehöre, viel-
mehr das Dominium Radziszów durch den mit dem höchsten Aera-
rium abgeschlossenen Güter-Kaufs-Vertrage bewiesen hat, daß
demselben die in der Stadt stehenden Gründe, auf welchen sich
das streitige Wirthshaus befindet als Theile des Guts Radziszów
u. mit allen Dominikal-Rechten verkauft wurden, so findet man die
Stadt Skawina mit der Klage wegen Schließung dieses Wirthshauses,
wegen Ausschank der Radziszower Dominikal-Getränke in dem-
selben, so wie mit der Anforderung um Aufhebung des Getränke-Ver-
zehrungs-Ausschlags und der Gewaltklage auf zu den Rechtsweg
hinzuweisen etc. — Dodatem że Dominium Radziszów na mocy tej
rezolucyi nigdy dotychczas czynszu miejskiego nie opłacało i opłacać
nie powinno. Na koniec odwołuję się do Gubernialnego rozporządzenia pod
30 Lip. 813. L. 23245 ad 5. u. 6. przytem, ażeby Cyrkuł utrzymał, jak po-
winien, swoję rezolucyę czyli rozstrzygnienie z 1823 r. i dalsze roz-
strzygnienie czyli decyzyę tego sporu Sądowi cywilnemu zostawił etc.
Przełożenie to było na początku Grudnia 835 r. podane. Nim zaś rezo-
lucya Cyrkularna na to podanie nadeszła, Magistrat Skawiński dnia
1 Lutego nowy mi gwałt zrobił, to jest konfiskował mi w Austeryi
wódkę jako kontrabandę, mówiąc żem od niej Verzehrungs-Ausschlag
do miasta niezapłacił; podałem więc 3. Lutego b. r. nową skargę do
Cyrkułu, odwołując się do tej ostatniej w Grudniu podanej i przytem
ażeby mi wódkę skonfiskowaną oddać Magistratowi kazano, zabroniono mu
na dal podobnych gwałtów i za ten nowy gwałt, wbrew rozkazowi Cyr-

-tkulacznemu, na mocy przytoczonej wyżej rezolucyi Cyrkularnej pod 3. Oktobra 835 na te 80 Złp. Kon. który Magistrat skazano. Na to wszystko nie mam jeszcze Rezolucyi i wielką w wyręczaniu szkodę ponoszę. Jeżelibym w tak sprawiedliwej rzeczy, otrzymał niepomyślną z Cyrkułu rezolucyę, chcę oczywista, rekurować, ażeby się przy tejże dawniejszej rezolucyi Cyrkularnej z 1843 r. utrzymać. Gdyby jednakże w takim stanie rzeczy i przy tak wielkiej szkodzie, którą przez to gwałty ponoszę, zdawało się WPanu Dobr. że należałoby, lub możnaby, jakiś żądowy krok uczynić, ażeby mieć aż do rozstrzygnienia tej sprawy rządownie, spokój, to proszę WPana Dob. jak najmocniej, znając teraz dokładnie cały stan rzeczy, stosowny krok niezwłocznie uczynić. Na każdy przypadek potrzeba nam będzie szkodę którą przez te gwałty ponoszę w wyręczaniu, przeciwko Magistratowi także likwidować. Radzono mi ażeby, w takim stanie rzeczy, skarżyć się przeciwko Magistratowi wprost do apelacyi. WPan Dobr. najlepiej osądzisz, czyli i w jaki sposób uczynićby to można. Jeżeliby WPan Dobr. potrzebował całkowitych oryginałów lub kopii, tych nowych rezolucyi i podań o których w liście tym wspomniałem, racz się WPan Dobr. udać wprost do Liebenfelda mojego Zarządzającego w Radzimowie. Adress jest: na Mogiłany w Radzimowie; gdyż ja tych papierów, potrzebnych teraz na gruncie, u siebie zatrzymywać nie mogłem. Polecając jak naj-mocniej cały ten interes gorliwości i staraniu WPana Dobr. oczekiwać na każdy przypadek będę z wielką niecierpliwością odpowiedzi. Adres mój jest: przez Lwów, Chorostków w Jabłonowie. Z winnym szacunkiem

WPana Dobr.

najniższy sługa

Tytus Dziedzicki

z Radziszowa?

z Radziszowa dⁿ. 16 Czerw. 836.

20

Wielmożny Mości Dobrod.

Kazałem podać do Cyrkułu Wadowickiego pró-
-bę o komunikowanie nam tych dwóch
Protokułów Kommissyjnych z 1823. i 1827
r. w sprawie antezyi Radziszowskiej pod
miastem Skawiną leżącej. Pod 2 b. m.
odebraliśmy odpowiedź, że Protokuły
tych dwóch Kommissyi znajdują się teraz
w Gubernium, że więc później muszę
się powtórnie o nie zgłosić. Kopię poda-
-nia tego i rezolucyi Cyrkularnej załą-
-czam. Ponieważ te dwa Protokuły
Kommissyjne, szczególnie zaś ten z 1823. r.
są do obrony naszej sprawy niezmiernie
ważne, jakem o tem w liście moim pod
20 Grud. 835 z Jabłonowa do JW. Pana
Dobrod. pisanym obszernie wspomniał,
przeto zdaje mi się, że aż do komunikó-
-wania nam tych protokułów, o których
wydanie znowu później prosić będę,
wypada

nam się z Markiem wstrzymać. Ja, w tym
jeszcze miesiącu, przejeżdżając przez Tar-
-nów do Lwowa, będę się widział z WW. Panem
Dobrod. Polecając przeto pamięci tego
cały ten interes, zostaję z winnym szacunkiem

WPana Dobrod.

życzliwym sługą

Tytus Dzieduszycki

obliczyć?
oo...?

z Jabłonowa 25. Grud. 837.

21

Wielmożny Mości Dobr.

List WPana Dob. pod 12. Grud. odebrałem i na żądanie donoszę, że wypowiedzenie plenipotencyi zostało mi przez urząd Komornicy pod dniem 22. b. m. doręczone. Podobnież i WPana Dob. z delacyą 45. dni do ekscepcyi, od dnia admonuowania mi wypowiedzianej plenipotencyi, także pod tą samą datą, tojest 22. b. m. została mi doręczona z następującą na tejże Rezolucyą sądową indorsando: „Communicatur Civitati Mławina ad se desuper sub rigore taciti assensus in triduo declarandum de quo Dns Laurentius [illegible] Dziedzic in Jabłonów Cli [illegible] admonus informatur. Decretum in Consilio C. R. Fori Nob. Tarnoviae de 21. Febr. 837." — Rezolucyę tę posłałem zaraz P. Tustanowskiemu do Lwowa z powtórzoną prośbą, ażeby albo te żądane protokuły jako najprędzej starał się dostać, albo przynajmniej wykołatał rezolucyę na moje ostatnie podanie; a że i sam w różnych interesach wyjeżdżam w tych dniach do Lwowa,

więc usilnie o to starać się będę i co wyślam
zaraz o tem W. Pana Dobr. donoszę, zosta-
-jąc zawsze z winnym szacunkiem

W. Pana Dobrd.

najniższym sługa
Tytus Dzieduszycki

Cy N adr...

Ze Lwowa, 2. Stycz. 837. 22

Wielmożny Mości Dobrod.

Nie donosiłem jeszcze WPanu Dobrod. że kazałem znowu nalegać, na wydanie nam Protokułów Kommissyjnych z r. 1823 i 1827. w sprawie Ekstensyi Radziszowskiej pod miastem Skawiną leżącej. Na to odebrało Dominium załączoną sub A rezolucyę Cyrkularną i protokuły te dotychczas jeszcze z Gubernium nie nadeszły. Zarządzający w Radziszowie P. Liebenfeld ma zlecenie często o nie w Cyrkule dowiadywać się, a skoro protokuły te dostanie, kazać je przepisać i przesłać WPanu Dobrod. Ponieważ te dwa Protokuły Kommissyjne szczególnie ten z 1823. r. są do popierania i obrony naszej sprawy, bardzo ważne, jakem o tem w liście moim pod 20. Grud. 835 r. z Jabłonowa do WPana Dobrod. pisanym obszernie wspominał, zdaje mi się więc, że aż do dostania tych protokułów, wypada nam się z ekscepcyą wstrzymać. W miesiącu Październiku utraciłem Ojca, jako najstarszy z dzieci, naciskaniającę się do żywienia współsukcessorów, objąłem administracyę dóbr i dalsze prowadzenie wspólnych interesów. Adress mój jest: Na Lwów

Chorostkow w Jabłonowie. Polecając pamięci i łasce WPana Dobrod. wspomniany w liście tym interes, zostaję z winnym szacunkiem

WPana Dobrod.

najniższym sługą

Tytus Dzieduszycki

Sprawy Radzinowa

Gdzadowska

23

z Jabłonowa, 31. Stycznia 838.

Wielmożny Mości Dobrod.

Właśnie w tej chwili, odbieram list od W. Tustanowskiego, w którym mi donosi, że mimo wszelkich starań jego i mojego brata, nie mogli dotychczas dostać z Gubernium potrzebnych nam dwóch protokołów z 1823. i 1829. r. do sprawy z miastem Skawiną; rzecz ta tak zaległa u fiskusa, którego się Gubernium o opinię zapytało, czyli protokoły te ma nam wydać. Natomiast przysłał mi Pan Tustanowski na wieś tutaj!! protokół w tejże samej sprawie, Komisarza Schildera, z 1830 r. który jako pierw, znalazł w swoich papierach, sądząc mylnie że tego potrzebujemy, kiedy mu bardzo dobrze z moich poprzednich podał wiadomo, że nam potrzeba dwóch protokołów z 1823. i 1829. r. Ponieważ jednakże, zdaje mi się, że protokół ten różni się od tej kopii którą Magistrat do swojej skargi alegował, posyłam go W. Panu Dobrod. i to przez sztafetę; a to dlatego, ażeby list ten doszedł W. Pana Dobrod. przed terminem, w którym

nie pozostaje mi nic innego, jak prosić WPana Dobrod.
ażebyś przynajmniej z tych dokumentów które masz u siebie
ekscepcye wniosł, a to dla uratowania terminu, gdzie WPan
Dobr. innej lepszej jakiej rady nie obmyslisz, gdyż ja praw-
-dziwie nie wiem, co w takim krytycznym stanie rzeczy po-
-cząć, a nie chciałbym, jako teraźniejszy administrator tej czy-
-stej massy, ażeby dobra z sprawiedliwa sprawa, dla takiej
nieczystości i nieporządku odumarłych, wierzycieli, a w części i sierot,
upadła. Cała więc moja nadzieja w WPanu Dobrod.
że sprawę tę, mimo tego, jednakowo uratować potrafisz,
o co Go jeszcze raz jako najmocniej, jako najusilniej
upraszam i dlatego tylko sztafetę tę posyłam. Z wiernym
uszanowaniem

WPana Dobrod.

najniższy sługa

Tytus Dziedziczy[?] M.

Adress: We Lwowie na Szptówce
w domu Schmala

(18)

Hem

[illegible]

Odebrałam papiery które mi przysłałeś wraz
z listem prawdziwie wielką [illegible]
~~gd~~ bo nie wiem dlaczego mnie tym umartwić
chciałeś. Zarzuty Twoje są ~~[illegible]~~ całkiem
niesłuszne; rady Twe przyjmuję z wyjątkiem
tych ~~[illegible]~~ co się nie tyczą Micia ale trybu mego
domu, który zawsze był takim jakim jest
teraz i nie Miciowi nie przeszkadza w naukach
bo może spać i wstawać kiedy sam chce
zresztą ~~godzin~~ jego prelekcje kończą się zawsze przed 11tą
~~[illegible]~~ Mówiłam mu że nie wchodzi
~~[illegible]~~ na prelekcje, obiecał mi
w tych dniach przynieść zaświadczenie, mówił
że teraz nie wchodzi bo się prelekcje skończyły
i aż w Maju znowu się zaczną. Wola
Gwalberta jest mi świętą a wyrzuty twoje
są całkiem niesłuszne. Obrazić Cię nigdy
nie chciałam a jeśli się obrażonym
czujesz chcesz rzucić [illegible] opiekę musisz mieć do tego inne jakieś
powody których wyjawić nie chcesz. Wiesz
dobrze że Cię przymusić nie mogę abyś opiekę
zatrzymał ale nie spodziewałam się abyś swoje
opuścił tembardziej że [illegible] był wymagający. —

nb= ręką nieznajomą P. ~~[illegible]~~ pisany
brulion listu Henryka, matki jego do!
Tytusa Działyńskiego

Kochany mój Tytusie.

List Twój 25go pisany odebrałem 28go a 29go zwołałem Konsy-
lium z racyi słabości Papy o której mi piszesz. – Była to
rada Rappaporta, który u nas co dziennie bywa. Był tu
Klejn, Wagner i Rappaport, a przypadkiem nadszedł na to Pan
Józef, który radby jechać do Lubienia, lecz tam stancyi znaleść
nie może. – Czytałem lekarzom list Twój, a Klejn czytał
dwa, które ma od będącego tam chirurga. – Mówił Klejn iż
już tam miał pisać, co robić należy: a tojest; spokojność
ciała i umysłu zachowanie, tudzież dalsze używanie dotąd branych ką-
pieli: Wszyscy uznali to za dobre, a Wagner dodał do tego spry-
~~[illegible]~~ skowanie z odwaru ślazowego (decoctum altheae) w kiszkę
stolcową, na raz po kwaterce. – Z resztą wszyscy się na to zgodzi-
li, iż to co Klejn i Wagner przepisali, jedynemi są środkami,
które niewidząc chorego, radzić mogą. – Znachodzą oni wszyscy za
rzecz konieczną, aby Papa przyjechał tutaj dla dokończenia
kuracyi, która w przeciwnym razie byłaby daremną. – Co do
czasu wyjazdu tak go oznaczają. – Jeżeliby mocz częściej lub
w większej ilości ~~[illegible]~~ przez kiszkę stolcową odchodził, to wyjazd przyspie-
szyć potrzeba, bo by się mogła uformować fistuła której
boki zatwardniałyby i przez to, wyleczenie jej byłoby trud-
nem, więc w tym przypadku na żaden sposób odwlekać

niemałey, i tylko na to uważać, czyli zagoiona świeżo z
operacyi pochodząca rana, swoiey odzyskała konsystencyą, czy-
li, gdy się iey palcem dotyka, nie boli; i czyli pacyent
czuie dosyć sił, do odbycia podróży. Zwyczaynie, cztery
niedziel od dnia operacyi, są dostatecznemi do zupełne-
go zagoienia rany, tak iż każdą podróż śmiało rozpocząć
można. Jak mówią lekarze, sam chory naylepiey poczuie,
czyli drogę taką rozpocząć może. — Jest to rzeczą pewną,
jak twierdzili lekarze że jest jakiś mały otwór z pę-
cherza do kiszki stolcowey, lecz jeżeli mocz rzadziey i
w mnieyszey ilości odchodzić będzie, to znak niezawod-
ny iż ten otwór zarasta, na tenczas niepotrzeba się
ruszać z domu, bo spokoyność do zupełnego zagoienia
niezbędnie jest potrzebna, a droga, mogła by otwór po-
większyć i w fistułę przemienić. Te więc dwa przypadki,
należycie rozważyć potrzeba, bo gdyby się niepolepszało, to zpo-
źnienie zrobiło by rzecz niedowyleczenia. Kurować zaś przez listy
jest rzeczą zupełnie niepodobną, tak i teraz wiele by okolicz-
ności wiedzieć chcieli, o których ani w Twoim liście, ani i
w raportach chirurga niemasz ~~[illegible]~~ wzmianki. Nie
mogą naprzykład odgadnąć, w którym mieyscu jest dziórka?
radzi by wiedzieć jaka jest uryna, pisze wprawdzie chirurg że
czysta, lecz oni chcą wiedzieć, czyli po dłuższym staniu moczu
przez otwór odchodzącego, nieosiadają w nim kawałki łoiu, albo

albo też, czyli nie pokazuje się w nim jakiś rodzaj materyi, bo te dwie rzeczy, tylko po dłuższem staniu moczu, w nim się oddzielą, a zaraz nie widzieć niemożna. — Pytają, czyli ~~dużo~~ wiele moczu kiszkę stolcową odchodzi? — Czyli ciągiem i co dzień? czyli przerywano i kiedy? — Czyli się to dzieje w tedy gdy z moczem idzie przez członek? — Czyli nie w jakiejś i tylko jednej ~~[illegible]~~ położeniu [illegible] chorego? — Czyli, gdy pęcherz jest napełniony, lub tylko cośkolwiek w nim się znajduje moczu? — O toż to są pytania, które zadali ale jak mówią, i po rozwiązaniu onychże, jeżeliby z tąd leczeć niemogli: Gdyby się zatem cośkolwiek więcej moczu, kiszką stolcową pokazywało, to przyjrzeć jak tylko można najspieszniej, należy. — Bardzoby dobrze zrobił

27

Olejów dnia 13 Stycznia 1854

Panie Sędzio Dobrodzieju -

Ksiądz Alexander Nestorowicz - proboszcz
w mojej wsi Ujkowicach prosi Mnie
o rekomendację do Ciebie - dając mi
sposobność przypomnienia Mi twej
przyjaźni - jestem całkowicie zdrowy i szczę-
-śliwy i spokojny - myślę że Cię z nim
nie zawiedziesz gdybyś mógł i chciał
Mu dać parafię wakującą w Medyckiej
Kancelarii - Pozdrawiam - Mnie zaś przebacz
jeśli Cię zatrudniam i mnie bądź także
wzajem dla twego

Sługa i Kuzyna -

M. Stażeński

JW^y Hrabia Tytus Dzieduszycki

37 b6

ESMA. 29

Esmo! ty w krynic zwierciedle przeczystém,
W lecącym ze skał potoku,
Na niebie chmurném na niebie gwiaździstém
Mojemu połyskasz oku.

W pośrodku gwarów hucznego wesela,
W nocach bezsennych w samocie,
Ty twarz ozłacasz twego przyjaciela,
Odbierasz gorycz tęsknocie.

Ty dajesz skrzydła duszy osłabionéj
Ptaku uroczy, niebieski,
Cały mój żywot smutny i zamglony
Odbity w perle twéj łeski.

O! Esmo, Esmo i na koniec swiata,
Gdzie gwiazdy oczu twych swiecą,
Jak kurz za jezdcem stepowym ulata,
Myśli za tobą polecą.

J. hr. D.

MODLITWA DO BOGA.

O Boże! ja w ciebię wierzę,
Ja ciebie kocham o Boże!
Ja bym tak chciał kochać ciebie,
Kochać i wierzyć tak szczerze,
z taką siłą, jak tylko ten może,
omubyś zdarzył być chwilę w twém niebie.
Od ciebie tylko w tej chwili
Pełność méj wiary zależna.
Tobie taki dar jest niczém,
aj mi go; oto do twych stóp się chyli
Chęc bezdenna, chęc bezbrzeżna,
ada przed tobą pokutném obliczem;
Dopełnij mojéj miłości i wiary.
Jam nigdy nie wchodził w sprzeczkę
Że co mam tylko, to są twoje dary.
Ja zawsze widzę twoją cząsteczkę
W każdém uczuciu mego istnienia:
Wyznaję siłę twego ramienia
Ilekroć dobrze uczynię; —
Za każdą roskosz sumienia
Wielbię twą dobroć jedynie,
cie ie w każdéj cnocie,

30

Listy Tytusa Dzieduszyckiego

wypożyczył

20/7 39.

Dr Wojtowicz